Rok I. Nal. pocz. opł. rycz. Kraków, 9 lutego 1930. Nr. 2.

MAŁA GAZETA

TYGODNIK KRÓTKICH WIADOMOŚCI. Z CAŁEGO TYGODNIA

10-GROSZÓWKA

CENA 10 gr.
P. K. O. Nr. 410.088

PRENUMERATA: roczna 4 zł półr. 2 zł. kwart. 1. zł.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków Mikołajska 16. I. p.

CENY OGŁOSZEŃ: str. 95 zł. pół str. 50 zł. cwierć str. 25

PREZYDENT ESTONJI GOŚCIEM W WARSZAWIE

W sobotę 8 b. m. przybywa do Warszawy Dr. Otto Strandman, prezydent republiki estońskiej.

Stolica zgotuje dostojnemu Gościowi serdeczne przyjęcie. Przy wjeździe na dworzec warszawski rozlegnie się 21 strzałów armatnich, poczem orkiestra wojskowa odegra hymn estoński. Na peronie oczekiwać będzie kompanja honorowa. Dowódca D. O. K. gen. Wróblewski z szefem pułk. Górskim, komend. miasta płk. Wieniawą—Długoszewskim i jego zastępcą płk. Kowalskim powitają prezydenta.

Następnie orszak prezydentów Polski i Estonji przejedzie z dworca w asyście szwoleżerów wzdłuż szpalerów wojskowych ulicami: Marszałkowską, Królewską i Krakowskiem Przedmieściem Na dziedzińcu zamkowym bataljon piechoty ze sztandarem i orkiestrą odda honory wojskowe.

W południe Dr. Strandman złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Gościna ta ma na celu zbliżenie narodu estońskiego i polskiego i nie ma cech politycznych. Minister Lattik na estońskim Zgrom. Narodowem oświadczył, że Głowa państwa złożył wizytę Szwecji Finladji i Łotwie, należy zatem złożyć ją jeszcze Polsce i gdy pierwszy raz o tem wspomniano, nie było głosu przeciwnego tej podróży.

Po jego oświadczeniu zgromadzenie narodowe większością głosów uchwaliło podróż do Polski.

Z Estonją łączyły nas zawsze bardzo serdeczne stosunki i wiele wspólnych interesów Tak Estonja jak i Polska mają na Wschodzie groźndgo wspólnego wroga, którego potęga rozbija się o kordony tych państw. Dla Estonji jest zaś pewnem, że tylko dzięki niepodległości Polski i ona utrzymuje swoją niezależność.

Głowę państwa estońskiego wita Polska z całą serdecznością.

SEJM UCHWALIŁ BUDŻET RZPLTEJ.

Sejm w trzecim czytaniu uchwalił budżet Rzpltej na rok 1930/1. Uchwalono w dochodach 3,067.888.568 zł, w wydatkach 2,945.868.715, zatem uzyskano nadwyżkę budżetową 122 019.853 zł.

Według projektu rządowego dochody wynosiły 2,943 011.040, wydatki 2,934. 741.480, czyli nadwyżka wynosiła 8. 269. 560 zł. Budżet pójdzie jeszcze pod obrady Senatu i ewentualnie wróci do Sejmu i albo żadnym albo większym zmianom nie ulegnie.

Po uchwaleniu budżetu nastąpiła nad nim generalna dyskusja, poczem stronnictwa składały deklaracje. P. P. S. w opozycji. Wyzwolenie wysunęło szereg zastrzeżeń, Narodowe Stronnictwo oświadczyło że nie bierze odpowiedzialności za wykonanie budżetu. Stronnictwo chłopskie uzależnia stosunek do Rządu od uwzględnienia potrzeb rolnictwa. N. P R nie będzie stawiała Rządowi trudności, przedstawiciel ukraińskiej partji wysunął dziki wniosek odrzucenia tego budżetu. Niemcy zaznaczyli stanowisko wyczekujące, Chadecja daje Państwu budżet, ale oświadczyła, że zwalczać będzie dotychczasowe metody.

We wtorek nastąpiła dyskusja nad preliminarzem budżetu Najwyższej Izby kontroli Państwa.

Przedyskutowano również budżet min. rolnictwa, komunikącji i robót publicznych. Dyskusja jeszcze nie ukończona

NIEMCY A POLSKA.

Jak wiadomo, Niemcy zawarły układy likwidacyjne z Anglją, Australją, Belgją, Nowozelandją i Polską. Jest to jeden wielki krok naprzód w przedmiocie zgodnego współżycia narodów. Układy takie wymagają przyjęcia ich przez radę państwa Niemiecka Rada państwa przyjęła te układy 43 głosami przeciw 15 i przy 11 wstrzymujących się od głosowania. Układ z Polską zwalczał zawzięcie przedstawiciel Prus Wschodnich, który najbezczelniej oświadczył, że układ ten przekreśla nadzieje Niemców rewizji granic z Polską.

Co do traktatu handlowego z Niemcami, to jak zapewniają z Berlina, sprawa jest na najlepszej drodze. Polska ma otrzymać kontyngent eksportu zboża w pierwszym roku 200 tysięcy centnarów metr., w drugim 275 tys., w trzecim 350 tys., w następnych według specjalnego klucza.

KONFERENCJA MORSKA OBRADUJE.

Do niedawna jeszcze zdawało się, że najważniejsze zagadnienie ograniczenia zbrojeń morskich nie będzie dalej rozważane na konferencji londyńskiej wobec zbyt wielkich rozbieżności. Przedstawicielowi Francji Tardieumu udało się wynaleźć formułkę, która dała możność dalszych obrad.

Dotychczasowe wyniki konferencji przedstawiają się w sposób następujący: Anglja i Ameryka gotowe są zlikwidować układ w sprawie Oceanu Spokojnego na rzecz zabezpieczenia ze strony Japonji z tem, że dopiero stopniowo obniżać będzie ilność łodzi podwodnych, przystosuje swoje żądania w sprawie krążowników do parytetu angielsko-ameryk.

Złagodzono wreszcie na konferencji naprężenie francusko-włoskie, nadto Anglja oświadczyła gotowość uwzględnienia żądań francuskich co do zabezpieczenia na Morzu Środziemnem i w kanale la Manche na wypadek, jeśli Francja zlikwiduje różnice francusko-włoskie.

Tymczasem 5. b. m. delegat Ameryki p. Stimsou nie był zadowolony z powyższych propozycyj kompromisowych i wyraził się następująco: „Powinno się nas odwołać, ponieważ zostaliśmy zdradzeni".

Widać więc, że sprawa znowu się wikła. Następne posiedzenie 11. b. m.

URZĘDNICY DOSTANĄ 1/3 ZALEGŁ. DODATKU MIESZK.

Jak donoszą z Warszawy, Rada ministrów ma uchwalić wypłatę 1/3 zaległego dodatku mieszk.

Oby ta, najbardziej pod względem płac upośledzona warstwa społeczeństwa nie doznała zawodu.

ZAGADKA ZNIKNIĘCIA JEN. KUTIEPOWA.

Kilka dni temu znikł w Paryżu bez śladu jen. b. armji carskiej Kutiepow. Gdzie się podział, czy też kto go porwał, nie może policja tamtejsza odpowiedzieć i sili się beskuteczaie nad rozwiązaniem tej zagadki.

Jen Kutiepow, stał na czele organizacji białogwardzistów rosyjskich we Francji, która nie dwuznacznie przygotowywała się do rozprawy z bolszewikami, przeto jest podejrzenie, że został on porwany przez ajentów bolszewickich i gdzieś zamknięty albo zamordowany. Policja ustaliła, że był on od dawna śledzony przez podejrzanych osobników, którzy starali się nawiązać z nim znajomość, głównie za pośrednictwem kobiet. Obawiając się zasadzki Kutiepow miał się na baczności. Prawdopodobnie więc został zdradzony przez kogoś ze swego otoczenia, a ostatnio emigranci ros. wskazują na członka poselstwa sow. w Berlinie cze kistę Gabeliuka, atletę, który w tajemniczej misji był w Paryżu w tym czasie i powrócił z olbrzymim kufrem, w którym miał przywieźć zwłoki zamordowanego jenerała.

STRAJK STUDENTÓW W KOREI.

W Seul, stolicy Korei, zostającej pod władzą japońską, wybuchł strajk studentów koreańskich przeciw władzom japońskim. Tło strajku ma zdaje się podłoże narodowe, i jest wyrazem protestu przeciw narodowościowej polityce japońskiej.

Po stronie strajkujących stanęło również kilka szkół amer. misyj chrześcjańskich.

Prawie wszystkie szkoły są zamknięte. Policja japońska aresztowała ogromną ilość studentów, ale wkrótce większość z nich wypuściła na wolność, a zatrzymała jeszcze 200 uczniów z ostatnich rozruchów,

Policja dopatruje się w strajku tendencyj komunistycznych, ale w Tokio wierzą, że grały tu rolę względy rasowe i protest przeciw metodom wynaradawiającym japońskich władz.

4 WYROKI ŚMIERCI W ROSJI.

W Kaszynie sąd okręgowy skazał za działalność kontrewolucyjną duchownych Modestowa i Małczanowa, oraz b. obywateli ziemskich Zajcewa i Maturina — na rozstrzelanie, pozostałych oskarżonych w liczbie 33 na więzienie i zesłanie od 2 do 8 lat.

NOWY BISKUP GRECKO-KATOLICKI

Po konsekracji w Stanisławowie.

W ubiegłą niedzielę w Stanisławowie odbyła się uroczystość udzielenia sakry biskupiej ks. Janowi Latyszewskiemu, mianowanemu przez Stolicę Apostolską biskupem — sufraganom gr.-katolickiej djecezji w Stanisławowie.

Konsekratorami byli: metropolita Szeptycki i biskupi Chomyszyn oraz Kocyłowski. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele kapituły rzymsko—katolickiej, liczne duchowieństwo obojga obrządków i tłumy wiernych.

ZŁODZIEJ-CZŁONKIEM POSELSTWA SOWIECKIEGO W TALLINIE

TALLIN, 1. 2 Przed kilku dniami jeden z wyższych urzędników poselstwa sowieckiego w Tallinie zdefraudował znaczną sumę pieniędzy i uciekł.

Poselstwo sowieckie ukrywało ten fakt obecnie jednak zwróciło się o pomoc do policji estońskiej.

JESZCZE UPIÓR Z DISELDORFU.

Przez dłuższy czas, gdy policja niemiecka zajęła się naprawdę szukaniem „upiora" z Diseldorfu, ten nie dawał o sobie znaku życia.

Aż oto onegdaj znaleziono w pobliskich lasach nad Renem młodą dziewczynę nazwiskiem Marberg przywiązaną powrozami do drzewa, strasznie pokaleczoną nożem na tle seksualnym.

Policja wraz z okoliczną ludnością rozpoczęła pościg za zbrodniarzem.

KOWALSKI DOBIŁ MARJAWITÓW.

Po skazaniu arcybiskupa marjaw. Kowalskiego za niemoralne czyny z nieletniemi dziewczętami, powierzonemi jego pieczy wewnątrz sekty marjawickiej zahuczało jak w ulu. Już przedtem opuścił ich szeregi proboszcz marjaw. w Łodzi Pągowski. a po procesie rozpadł się marjawityzm zupełnie. Nie udały się starania o połączenie ze starokatolikami ani z prawosławiem, nikt się nie śpieszył przyjmować ich do swego grona.

Obecnie większość marjawitów w Łodzi przeszła na katolicyzm zabierając dla siebie dwa kościoły marjawickie tak że tam marjaw. przestał istnieć. Na terenie Łodzi i pobliskich miasteczek marjawityzm zapuścił był w latach 1905 najsilniejsze korzenie, O resztki marjawitów zabiega obecnie kościół Narodowy.

KOMUNISTYCZNE POCHODY GŁODNYCH

Komuniści urządzili w miastach zach. Europy głównie Niemczech pochody bezrobotnych po ulicach, połączone z awanturami. W Berlinie demonstracja ta pod nazwą „pochodu głodnych" nie udała się, gdyż policja już przadtem aresztowała cały sztab kom. podczas obrad, a dostawszy w ręce plan akcji, sparaliżowała ją zupełnie i nie dopuściła do Berlina bezrobotnych z przedmieść znanych z komunizmu.

MAJOR LITEWSKI – BANDYTĄ.

Do lokalu Banku Wzajemnego Kredytu w Kownie wdarł się nieznany człowiek w masce, który dobywszy dwu rewolwerów, steroryzował urzędników, poczem zrabował 88 tys. litów i wybiegł na ulicę.

Ścigany przez policję, rabuś wdrapał się na dach i stamtąd począł strzelać. Ujęto go dopiero po wyczerpaniu zapasu kul.

W bandycie poznano majora Sudickiego, który zgrał się w karty i w ten sposób chciał zdobyć gotówkę na zapłacenie długu honorowego.

10 TYSIĘCY AWANSÓW NA KOLEI.

Na kolejach polskich przeprowadzono w ostatnich dniach masową akcję awansowania pracowników przez przesunięcie ich do wyższych grup uposażeniowych, przyjęcie na etat.

Ministerstwo komunikacji rozporządzało około 15 tysiącami etatów, które przewidywał budżet, a które jednak nie były obsadzone.

Aby wyzyskać tę szansę poprawy bytu pracowników kolejowych, wszystkie dyrekcje kolejowe stworzyły z dn. 1 stycznia lotne komisje egzaminacyjne, które objeżdżały wszystkie linje kolejowe i na miejscu przeprowadzały egzaminy, zakończone niemal bez wyjątku wynikiem pomyślnym.

W wyniku tych egzaminów przeniesiono na etat 4·007 pracowników, przesunięto do wyższych grup uposażeniowych 3.827 i stabilizowano 2.600. Cyfry te nie są jeszcze ostateczne i ulegną dalszej zwyżce, gdyż dyrekcje katowicka i poznańska nie ukończyły jeszcze egzaminów.

Akcja ta przyniesie poprawę bytu rzeszy z górą 10 tysięcy pracowników kolejowych.

BOLSZEWICY MASOWO FABRYKUJĄ PIENIĄDZE.

Donosiliśmy już. że na rynkach całego świata pojawiły się fałszywe studolarówki.

Równocześnie toczy się w Berlinie proces przeciw emigrantom rosyjskim, podejrzanym o fałszowanie sowieckich czerwońców. Proces ten ujawnił, że czerwońce fałszował sam rząd bolszewicki, jak stwierdza obrońca oskarżonych. Rząd ten od początku swego istnienia fałszował i zagraniczne banknoty i puszczał je masowo w świat. Niedalej jak zeszłego roku sowiety rozpowszechniały fałszywe pieniądze w olbrzymich masach w Polsce Holandji, Grecji, Włoszech i w Niemczech, Banknoty są tak świetnie podrobjone. że trudno je rozeznać. Nic więc dziwnego, że państwa muszą podjąć akcję wzajemną w sprawie zdemaskowania i unieszkodliwiania zbrodniczej działalności sowietów.

NA SOWIECKIM WULKANIE.

Kijowskie GPU. wykryło w Białej Cerkwi ukraińską organizację przeciwsowiecką, która od kilku miesięcy teroryzowała komunistów.

Na czele organizacji stał niejaki Suchomłyn, b. oficer oddziałów Petlury.

Gdy agenci GPU. wkroczyli do mieszkania Suchomłyna, powitał ich salwą strzałów, zabił trzech czekistów i zbiegł.

Równocześnie w Aktiubińsku wykryto spisek kontrewolucyjny, którego uczestnicy przygotowywali się do wykolejenia pociągu pospiesznego.

Jedenastu spiskowców aresztowano, sześciu zaś natychmiast rozstrzelano.

Cerkwie unickie należą się tylko Polakom—Unitom.

Metrop. lwowski gr. — kat. Szeptycki oświadczył przedstawicielowi dziennika „Dzień Polski“ w wywiadzie, że nie zamierza pójść wzorem biskupów łacińskich i nie będzie skarżył konsystorzy prawosławnych o oddanie byłych cerkwi unickich. Twierdził zarazem metr. Sz że gdy Unici stali się prawosławnymi, choć gwałtem, to prawosławie jest już „wiarą ojców“ dla ich dzieci.

Nie zamierzamy wcale polemizować z metr. Szeptyckim. Wiemy że był on dawniej Polakiem i w Krakowie chodził do szkół. Wkrótce po wojskowej służbie zmienił obrządek rzymsko—katolicki i na rodowość polską z piersi matki wyssaną. Bracia jego pozostali dobrymi Polakami (generał Stan. Szeptycki), a metrop. stał się Ukraińcem. Chcieliśmy tylko zaznaczyć, że cieszymy się z tego bardzo że galic. Unja nie zabierze nam kościołów unickich, bo Unja pod zaborem rosyjskim miała polski charakter, a teraz stałaby się placówką ukraińską Dlatego też zupełnie galicyscy Ukrainofile nawet nie mają prawa do Polskiej Unji i jej kościołów, bo z nią nie mieli nic wspólnego, poza słowiańską liturgją, a tylko rzym.—kat. księża-Polacy jako spadkobiercy duchowieństwo unickiego powinniby starać się o odebranie kościołów unickich pod warunkiem jednak, że nie powinni wpuszczać do nich ukrainofilskich Galicjan.

IDEALNY WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI.

Pewien prawnik opracował projekt, któryby gruntownie zmienia dotychczasowy wymiar sprawiedliwości i sądownictwo. Oto projektuje on oddanie sądownictwa specjalnemu zakonowi, niestykającemu się ze światom i ludźmi, którego zadaniem byłoby wyłącznie sądzenie spraw, coś jakby w Starym Zakonie ród „sędziów“. Sędzia—zakonnik niewiedziałby nazwisk stron, tylko sądziłby ich jako powoda i pozwanego, nawet nie widziałby ich na rozprawie, siedząc przedzielony kratami, a tylko urzędnicy sądowi równocześnie siedzący w tem miejscu gdzie strony i świadkowie prowadziliby drugi więcej formalny protokół z nazwiskami stron i przesłuchiwanych świadków, który trzymany byłby oddzielnie do użytku kancelarji dla sprawdzenia zeznań. Prawnik ów projektuje sąd takowy zrazu do wyboru ze świeckim a opatrzony tą samą władzą sądzenia ze strony Państwa jak tamten.

NOWE OGRANICZENIA W ROSJI.

Dzienniki donoszą że Sowiet moskiewski zakazał osobom prywatnym zajmowania się handlem wytworamt przemysłu metalowego, włókienniczego, chemicznego i elektrotechnicznego, materjałami budowlanemi, szkłem, materjałem radjotechnicznym, naftą, cukrem, solą, zapałkami tytoniem i papierosami Towary te odtąd będą mogły być sprzedawane jedynie przez magazyny państwowe i spółdzielcze. Zarządzenie to stanowi jeden z etapów realizacji planu stopniowego zniesienia handlu prywatnego.

BOMBA W MUZEM BRYTYJSKIEM.

Jak donoszą, przed wejściem do galerji indyjskiej Brytyjskiego Muzeum znaleziono bombę o olbrzymiej sile wybuchowej z zapalonym lontem.

Tylko kilka minut pozostawało do chwili wybuchu, którego skutki byłyby niewątpliwie straszne, gdyż, jak stwierdzili rzeczoznawcy, materjał wybuchowy, zawarty w bombie, wystarczyłby do obrócenia w gruzy całego pawilonu gmachu.

Prasa gubi się w domysłach na temat osoby sprawcy zamachu.

Istnieją poważne poszlaki, iż zamach był dziełem 2 hinduskich studentów, studjujących w Anglji.

KRONIKA

Most na Dniestrze pod Zaleszczykami łączący bezpośrednio Polskę z Rumunją został otwarty.

B. min Czechowicz zachorował.

Najpiękniejsza Polka. P. Batycka ze Lwowa została wybrana Miss Polonią na r. 1930 Wyjechała ona do Paryża gdzie się odbędzie wybór najpiękniejszej kobiety świata.

Zgon wielkiego polskiego uczonego. We Lwowie zmarł w 96 roku życia profesor uniwersytetu lwowskiego ś. p. Dr. Benedykt Dybowski, światowej sławy przyrodnik, sybirak i społecznik, pionier ruchu wstrzemięźliwości. Napisał ponad 200 dzieł. Był to ostatni członek Rządu Nar.

Ostatnie kolędy odśpiewano po kościołach w dniu 2 b. m. w święto M. B. Gromnicznej.

Ohydnego mordu na proboszczu ś. p. ks. Robowskim dokonano w Sadkach na Pomorzu w celach rabunkowych. Dwóch nieujętych dotąd bandytów zastrzeliło proboszcza i obrabowało jego mieszkanie.

Zmarł popularny pisarz polski ś. p. Gustaw Kamieński (Gamaston) w Warszawie w 82 roku życia.

Tygrysy rodzą się w Polsce. W Poznańskim ogrodzie zoologicznym urodziły się cztery tygrysiątka. Ogród ten ma szczęście, gdyż przyszły tam na świat niedawno lwiątka.

Imieniny p. Prezydenta Rzpltej w dniu 1. b. m. obchodzono w całej Polsce bardzo uroczyście. Uczczono je nabożeństwami i akademjami. Wszystkie gazety poświęciły dostojnemu Solenizantowi gorące miłością nacechowane artykuły, w tem także bardzo wiele gazet zagranicznych. Rządy i głowy państw zaprzyjaźnionych z Polską przysłały życzenia.

Bolszewicy okradli własne muzeum Lenina w Leningradzie, zabierając wiele przedmiotów i złotych i monet. Sprzedadzą pewnie zagranicą.

Pięcioro dzieci spłonęło żywcem w Ontario w Kanadzie podczas pożaru folwarku.

Koleje greckie rękach angielskich. Grupa finansistów angielskich wykupiła największą linję kolejową na Peloponezie.

Zapada się Zagłębie Karwińsko-Ostrawskie. Od pewnego czasu zapada się Zagłębie Karwińsko-ostrawskie. Ziemia zapada się powoli i stale, rysują się i pękają stale gmachy. W Polskiej Ostrawie kościół katolicki zniżył się wraz z powierzchnią ziemi o 6 metrów, tor kolejowy Frydek—Ostrawa o 5 m.

129 lat żyła na Łotwie niejaka p. Krejser. Onegdaj umarła, ciesząc się do końca czerstwem zdrowiem i pamięcią.

Masowe mordy bolszewików. W październiku i listopadzie u. r. stracili czerwoni kaci ponad 300 osób, niezadowolonych z „raju“ bolszewickiego.

Lot naokoło Europy odbędzie się królewski klub lotniczy o Londynie. Lotnicy zatrzymają się w Krakowie, Warszawie i Gdańsku

Sobór powszechny ma zwołać Ojciec św Pius XI. Ostatni sobór został przerwany w r. 1870 w czasie zaboru państwa kościelnego.

Sowiety wstrzymały wywoz drzewa zagranicę, ponieważ prześladowani chłopi odmówili pracy, twierdząc, że nie potrzebują pracować, gdyż wobec zniesienia własności prywatnej gospodarstw wiejskich i tak muszą dostać pożywienie.

Papuzia choroba pojawiła się także w Wiedniu. Zachorowały cztery osoby.

Napad na wóz pocztowy w Kielcu dokonało dwóch bandytów niestwierdzonego nazwiska. W chwili kiedy wóz pocztowy wjechał do budynku pocztowego i kiedy go wyładowano, dwóch bandytów zjawiło się obok wozu i kazało woźnicy i konduktorowi położyć się na ziemi. Woźnica to uczynił natomiast konduktor wziął wezwanie za żart. Wówczas jeden z bandytów zastrzelił konduktora, poczem zrabowano trzy worki. Bandyci zbiegli, ale podrodze porzucili wszystkie worki, nie znajdując, zdaje się w nich przesyłek pieniężnych.

Polak burmistrzem Bielska. Radosną wieść niesiemy rodakom. Oto burmistrzem miasta Bielska na Śląsku cieszyńskim został wybrany p. Dr. Józef Kobiela, a więc miasta polskiego najbardziej zniemczonego. Dotychczas od niepamiętnych czasów burmistrzem był Niemiec.

ZAMORDOWANIE KATA GRUZJI.

Jak donosi berliński dziennik rosyjski „Rul“, w Tyflisię zamordowano na ulicy komunistę gruzińskiego Kuraszwili, który podczas powstania przeciwsowieckiego w Gruzji stał na czele oddziałów karnych GPU i osobiście kierował masowemi egzekucjami.

Sprawcy zamachu zbiegli.

ŚMIERĆ NA DNIE DWÓCH FILIŻANEK.

„Powiadają jaskółki że nie są dobre spółki“, tak mówi polskie przysłowie i nie bez pewnej racji. Sprawdziło się to na pewnej spółce kinowej w Kownie, a rzecz miała się jak następuje:

Pannwie Kolemkowski i Alksmis rozporządzając niewielkiemi kapitałami postanowili użyć je jaknajintratniej. Po długich rozmyślaniach postanowili kapitały swoje z'ączyć i założyli teatr świetlny, które to przedsiębiorstwo, jak wiadomo przynosi dobre zyski.

Początkowo szło wszystko zgodnie, wzajemne zaufanie rosło, aliści razu pewnego doszło do małego nieporozumienia, co przeważnie bywa początkiem kłótni, a wzajemnej nieufności, wreszcie interwencji adwokatów, a ostatecznie sąd. Te dwie ostateczności są to właśnie ostateczności. Proces nierzadko zjada nietylko kapitał spółki, ale i samych spolników.

Na taką też drogę weszli nasi spólnicy, a widząc na co się zanosi, postanowili sami spór załatwić. Kierując się jedną myślą. Jak się później pokazało nie była to myśl zgody. Zaślepieni nienawiścią pomyśleli w największej skrytości ducha nad ;pozbyciem się jeden drugiego. I rzecz dziwna. u obu dojrzał prawie równocześnie plan potwornej zbrodni: pozbyć się przeciwnika na zawsze.

Pewnego dnia Alksmis wystosował do spólnika serdeczny list z zapewnieniem szczerej sympatji i zgody, przyrzekł wszystkie ustępstwa i zaprosił go do siebie celem zawarcia zgody. Kolemkowski jakby tylko na to czekał, zaproszenie skwapliwie przyjął i przybył do spólnika z miną przyjazną i dobroduszną. Podali sobie ręce, ucałowali się i zasiedli do obiadu zakończonego czarną kawą.

Stała się jednak straszna rzecz. Oto po wypiciu czarnej kawy obaj biesiadnicy popadali z krzeseł i skonali wśród strasznych męczarń zanim zdołano przyjść im z pomocą. Przybyły lekarz stwierdził skon, a policja stwierdziła na dnie jednej i drugiej filiżanki osad dwóch różnych gatunków silnej trucizny.

Cóż się okazało? Alksmis w nadmiarze serdeczności wyręczył spólnika w słodzeniu kawy i niepostrzeżenie wsypał do jego filiżanki wystarczającą do zabicia dozę trucizny. Nie inny zamiar miał Kolemkowski. Poprosił gospodarza o podanie jakiegoś rachunku, o którym wiedział że znajduje się w biurku w drugim pokoju. Usłużny gospodarz wydalił się z pokoju i w tym momencie gość wsypał do filiżanki Alksmisa proszek trucizny. Następnie obaj nic nie podejrzewając wypili zawartość filiżanek.

Tin.

H U M O R.

Staś zjadł ciastko otrzymane od cioci i czeka.

— No jak się mówi, kiedy się coś od kogoś dostanie?

Plosę jesce.

— o —

Do profesora zagłębionego w gazecie przybiega pięcioletni synek i mówi z płaczem:

— Tatusiu! przechodziłem przez most oparłem się o poręcz i wpadła mi do rzeki torebka, którą dała mi do potrzymania mamusia.

— No to podnieś — odrzekł roztargniony profesor.

PODCHWYTLIWE ZAGADKI.

Który święty chodził głową do góry ?

— o —

CENY

z dnia 4 lutego 1930.

Dolary (gotówka): 8. 87, dewizy: 8 90 [— 8 88

Franki szw. 172.02— 172. 45 - 171.59

Szylingi austr: 125.50- 125 81- 125 19

Marka niem.(pryw.) 212.90

Akcja Banku Pol.: 181.50 — 181.25 [— 182 50

5 proc. pożyczka dolar.: 75- 74. 50- 75

Pszenica (Warszawa): 36—37

Żyto „ 20 50—21

SPRAWY LOKATORSKIE.

ZGŁOSZENIE ZMIAN KOMORNEGO.

Celem wymiaru państwowego podatku od nieruchomości magistrat wzywa wszystkich właścicieli realności, położonych Krakowie, aby w wypadkach gdy komorne zostanie lokatorowi podwyższone lub gdy pobierane względnie umówione komorne jest wyższe od komornego zeznawancgo i opodatkowanego, zgłosili w magistracie wydz. II podwyższenie komornego, względnie różnicę komornego w ciągu lutego b. r.

KALENDARZ TYGODNIOWY

9 — niedziela Apolonji.
10 — pon. Scholastyki
11 — wtor. M. Bosk. z Lourdes
12 — środa 7 założycieli ,Serw
13 — czwart Grzegorza II.
14 — piątek Walentego mka.
15 — sobot Faustyna i Jowit.

Wschód słońca 15 bm. 6.54, zachód 16.48

PIŁKA NOŻNA

Wyniki 2 b. m.

Łódź, Turyści — „Zjednoczone 9:1 Hakoah — W. K. S. 4:3.

Lipiny, Naprzód—Sportvereinigung (Bytom) 4:3 (4:0).

Chorzów, K. S. Chorzów Deichsel (Zabrze) 2:6 (1:3).

Nowy Bytom, Pogoń—Żyd. K. S. 1:0

Królewska Huta, Amatorski K. S.-K. S. „06“ (Załęże) 6:5 (2:3).

Wiedeń, zawody o puhar: Austrja—Admira 2:2 (1:1), po dogrywce 3:2, Rapid — Wacker 3:2 (1:1), Sportklub — Altmannsdorf 10:0 (3:0), Hakoah — Ottakringer 4:3 (3:1), Nicholson — Simering 6:0 (4:0, BAC Rapid (Oberlaa) 9:1 (5:0), WAC —Breitensee 12:0 (6:0)

Budapeszt, Attila — „33“ FC. 4:3, Nemzeti — Turul 7:2 i Hungaria — III Obwód 2:0

Praga, Sparta — Slavia 4:2, Victoria Żiżkow — Bohemians 2:1, DFC — DSK (Reichenberg) 12:3.

Dublin. Irlandja — Walja 7:0

OSTATNIE WIADOMOSCI.

PROCES PRZECIW PODPROKUR.

W Poznaniu toczy się rozprawa apelacyjna podprokuratora Dembeckiego, który został skazany w głośnym procesie w ub, roku.

Oskarżony bronił się, że padł ofiarą zaufania, jakiem darzył swoich współpracowników oraz fałszywych zeznań świadka w poprzedniej instancji.

Przesłuchano następnie jako świadka dawnego prokuratora Przestaszewskiego, który przytem starł się słownie z obrońcą Drem Libermanem, poczem sąd dopuścił dowód z szeregu świadków, a to Marty Drobiniukowej w Nowym Jorku i Klosa Wojciecha w Holandji.

MISS EUROPA WYBRANA

5 b. m wybrano w Paryżu Miss Europą Greczynkę Alicję Diplorakon.

Wydawca i redaktor odp. Stanisław Bujak — Drukarnia Kresowa w Krakowie.